

Sygn. akt I Ca 215/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

SSO Anna Lechowicz

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa W. W.

przeciwko P. W.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 28 marca 2013 r. sygn. akt III RC 154/12

**oddala apelację.**

**Sygn. akt I Ca 215/13**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu w sprawie III RC 154/12 z powództwa W. W. przeciwko P. W. oddalił powództwo o podwyższenie alimentów.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, które sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne a z których wynika, że alimenty na rzecz małoletniej powódki zostały poprzednio ustalone ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Sieradzu z dnia 31 stycznia 2011 r. na kwotę 200zł miesięcznie

W momencie zawarcia ugody małoletnia mieszkała z matką i dziadkiem. Matka małoletniej prowadziła gospodarstwo rolne o pow. 4,185ha i powierzchni przeliczeniowej 3,833ha. Dochód z hektara przeliczeniowego wynosił 1908 zł rocznie. matka powódki uprawiała zboże nie prowadziła hodowli. Otrzymywała ona zasiłek na dziecko w kwocie 91 zł. Ojciec matki powódki otrzymywał emeryturę i zasiłek opiekuńczy w łącznej wysokości 940zł miesięcznie.

Matka powódki leczyła się na nadciśnienie tętnicze, zaburzenia rytmu serca i dyskopatie. Małoletnia często chorowała na choroby związane z infekcją górnych dróg oddechowych

Pozwany nie mieszkał razem z powódką i jej matką był osobą niepełnosprawną miał nadciśnienie tętnicze padaczkę i stwardnienie rozsiane. Poruszał się na wózku inwalidzkim, korzystał z pieluchomajtek, sam ponosił wydatki na leki i pozostawał pod pieczęą swojej matki. Nie był zdolny do wykonywania żadnej pracy. Otrzymywał rentę inwalidzką i zasiłek opiekuńczy około 600 zł miesięcznie. Nie posiadał nieruchomości, posiadał natomiast ciągnik F. o wartości 30 000 zł i F. (...) z 1997 r.

Obecnie sytuacja pozwanego majątkowa ani zdrowotna nie uległa zmianie. Pozwany nadal jest inwalidą niezdolnym do samodzielnej egzystencji. Jest pod pieczęą swojej matki mieszka u brata, który pokrywa koszty jego utrzymania. Otrzymuje rentę i zasiłek opiekuńczy w wysokości łącznej 619 zł miesięcznie. Pozwany ponosi koszty zakupu leków. W lutym w 2011 roku pozwany darował ciągnik bratu w zamian za opiekę.

Obecnie powódka ukończyła 10 lat i uczęszcza do szkoły podstawowej w C.. Matka powódki dalej uprawia gospodarstwo rolne i mieszka wspólnie ze swoim ojcem emerytem, który ponosi koszty utrzymania w 1/3 wysokości całkowitych opłat za użytkowanie budynku. Dochód z gospodarstwa wzrósł do kwoty 2713 zł z jednego hektara rocznie. Z tytułu dopłat bezpośrednich matka powódki otrzymała kwotę 4 000 zł w 2012r. Dziecko korzysta z obiadów bezpłatnych i w październiku 2012r. otrzymało zasiłek z pomocy społecznej w kwocie 106 zł miesięcznie i jednorazowy w kwocie 100 zł. Koszty zakupu podręczników i przyborów szkolnych wyniósł 522 zł. Miesięczny przeciętny koszt zakupu leków w 2012r. i 2013r. wyniósł na dziecko około 50 zł. Koszt zakupu opału wyniósł około 2 000 zł.

Pozwany oprócz alimentów nie przyczynia się winny sposób do utrzymania córki, nie utrzymuje z nią kontaktów. Wychowaniem córki zajmuje się matka M. W..

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Rejonowy uznał powództwo za bezzasadne.

Sąd wskazał, że sytuacja powódki zmieniła się od czasu poprzedniego orzekania o alimentach, bo jest ona starsza o dwa lata i chodzi do wyższej klasy. Wzrost potrzeb jest widoczny także w kosztach zakupu podręczników, czy też ubrań oraz opłat związanych z uczestnictwem dziecka w działalności szkoły, np. udział w organizowanych przez szkołę wycieczkach. Pozostałe koszty utrzymania dziecka w zakresie kosztów żywienia, leczenia, jak i pozostałych kosztów utrzymania budynku, jak woda gaz i opał w zasadzie nie uległy zmianie. Nie zmieniły się także dochody osób mających wpływ na wysokość alimentów, choć po stronie matki powódki zwiększyła się dochodowość gospodarstwa o około 700 zł rocznie z jednego hektara, czyli o 3 085 zł z całości, otrzymała ona także dopłaty bezpośrednie, które jak sama podała wyniosły kwotę 4 000 zł za 2012r.. Zwiększeniu też uległ zasiłek na dziecko o około 10 zł. Powódka także otrzymała zasiłek jednorazowy we wrześniu 2012r, z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego w kwocie 100 zł.

Sytuacja majątkowa ani zdrowotna pozwanego również nie uległa zmianie. Jego schorzenia nie dają widoków na wyleczenie ani na to by mógł on samodzielnie funkcjonować. Pozwany dalej zamieszkuje u brata, który za niego pokrywa koszty energii i ogrzewania. Pozwanym opiekuje się bezpośrednio matka pobierająca rentę rolniczą. Renta pozwanego wzrosła o 37 zł.

Sąd oceniając powyższą sytuację uznał, że zarówno po stronie powodowej, jak i po stronie pozwanego nie wystąpiły zasadnicze zmiany od ostatniego ustalenia alimentów.

W szczególności widoczny jest brak poprawy sytuacji zdrowotnej i możliwości zarobkowych pozwanego. Jego schorzenia i dochody nie pozwalają mu na bieżące utrzymanie się. Musi on z renty pokryć utrzymania się koszty leczenia, zakupu leków jak i wydatki związane z nabyciem środków ułatwiających mu egzystencję, pampersów, poduszki przeciwodleżynowej, worków urologicznych. Bez pomocy brata i matki osiągnąć przez niego środki nie wystarczyłyby na jego utrzymanie.

W ocenie Sądu jego sytuacja życiowa została spowodowana - jak wynika ze sprawy o rozwód - działaniami matki powódki, która nie chciała nim się zająć w czasie jego choroby. Został on zmuszony do zmiany miejsca zamieszkania.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany nie jest w stanie spełniać wobec córki w wyższym wymiarze obowiązku alimentacyjnego niż spełnia obecnie.

Odnośnie ciągnika Sąd ustalił, że przy poprzednim orzekaniu o alimentach wiadomo było, iż pozwany był i jest właścicielem ciągnika i Sąd w tamtej sprawie wziął pod uwagę ten element majątku zobowiązanego przy ustalaniu świadczenia. Obecnie ciągnik został darowany przez pozwanego bratu K. W. za opiekę. W ocenie Sądu w obecnej sytuacji pozwanego taka czynność jest uzasadniona i usprawiedliwiona. Pomoc brata warunkuje bowiem dalszą egzystencję pozwanego. Pozwany nie był i nie jest w stanie w pełni zaspokoić potrzeb powódki. Mogą one w części niezaspokojonej przez ojca być zaspokojone przez matkę, która jak wynika ze sprawy III RC 426/10 mogłaby podjąć dodatkowe zajęcie, aby swój obowiązek względem dziecka wypełnić.

Z rozstrzygnięciem Sądu nie zgodziła się powódka zaskarżając wyrok w całości i zarzucając rozstrzygnięciu: błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, że sytuacja majątkowa pozwanego nie uległa zmianie; ustaleniu, że zwiększenie potrzeb małoletniej nastąpiło w sposób nieznaczący; ustaleniu, że sytuacja życiowa pozwanego wynika z faktu, jakoby matka powódki nie chciała zająć się pozwanym w trakcie jego choroby.

Ponadto skarżąca zarzuciła Sądowi naruszenie art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów, wykraczającą poza ramy ich swobodnej oceny, przeprowadzenie błędnego wniosku i wadliwe uzasadnienie, w szczególności poprzez pominięcie dowodu

z przesłuchania pozwanego, a także naruszenie prawa materialnego w postaci: art. 135 § 1 kro w zw. z art. 138 kro poprzez jego błędne zastosowanie – nieuwzględnienie roszczenia powódki, mimo iż zachodziły ku temu ustawowe przesłanki oraz naruszenia art. 136 kro poprzez jego nieuwzględnienie w przypadku, gdy zachodziły ku temu przesłanki

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty alimentów w miesięcznej wysokości do 800 zł, płatnej do 10 każdego miesiąca do rąk matki, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### ***Sąd Okręgowy zważył co, następuje:***

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Rejonowy w oparciu o zebrany materiał dowodowy, oceniony z zachowaniem reguł z art. 233 kpc prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie i trafnie go ocenił w płaszczyźnie art. 138 kro.

Sąd I instancji prawidłowo rozważył zarówno sytuację powódki, jak i sytuację pozwanego i doszedł do wniosków, które sąd II instancji w pełni akceptuje.

Sąd Okręgowy nie neguje potrzeb małoletniej, jednakże ich zmiana nie jest okolicznością wystarczającą do uwzględnienia powództwa, gdyż obowiązkiem Sądu jest także rozważenie sytuacji zobowiązanego do alimentacji.

Powódka nie wykazała natomiast by możliwości zarobkowe pozwanego były wyższe od obecnie uzyskiwanych dochodów, a zatem nie może skutecznie czynić zarzutu nieuwzględnienia tej okoliczności przez Sąd Rejonowy w ustalaniu stanu faktycznego, skoro zgodnie z art. 6 kc to na niej ciążył obowiązek wykazania faktów z których istnienia chciała wywieść korzystne dla siebie skutki prawne.

Ponadto podnieść należy, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc - nie wystarcza twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych wyłącznie w oparciu o własne przekonanie skarżącej, że stan faktyczny nie odpowiada rzeczywistości.

Skarżąca w treści apelacji ograniczyła się do sformułowania ogólnego zarzutu sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, bez konkretnego uzasadnienia, a co najważniejsze bez wskazania w czym upatruje

wplywu takiego uchybienia na wynik sprawy (zobacz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 roku II CK 369/03 publ w LEX nr 174131) - co zwalnia Sąd Okręgowy z obowiązku ustosunkowywania się do niego w sposób bardziej szczegółowy, zwłaszcza w sytuacji braku podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania.

W kontekście powyższego należało przyjąć, że dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów mieści się w granicach art. 233 § 1 kpc.

Sąd I instancji nie naruszył także przepisu art. 135 § 1 kro.

W literaturze przedmiotu i judykaturze zgodnie przyjmuje się, że zakres usprawiedliwionych potrzeb dziecka powinien być ustalony w ten sposób, aby w razie ich zaspokojenia stopa życiowa dziecka była taka sama jak stopa życiowa rodziców, gdyż poziom i jakość realizacji potrzeb dziecka zależą od możliwości zarobkowych i majątkowych rodziców, które także wyznaczają ich poziom życia.

Biorąc natomiast pod uwagę sytuację powódki i pozwanego trudno dopatrzeć się rażącej dysproporcji w poziomie ich życia, skoro pozwany nie jest zdolny do samodzielnej egzystencji i pozostając w związku małżeńskim z matką powódki zdany jest wyłącznie na pomoc osób trzecich, gdyż jego własne dochody na realnym poziomie 419 zł (619 zł pomniejszone o należne powódce alimenty w wysokości 200 zł) nie pozwalają mu na samodzielną egzystencję.

W sytuacji zwiększenia pozwanemu zobowiązania alimentacyjnego jego stopa życiowa byłaby zdecydowanie niższa niż stopa życiowa powódki.

Realizacja przez Sąd oczekiwania powódki doprowadziłaby do wadliwej oceny zdolności alimentacyjnej pozwanego, gdyż wypaczałaby rzeczywisty zakres jego możliwości finansowych a tym samym naruszałaby również reguły orzekania o wysokości należności alimentacyjnych oraz zasadę równej stopy życiowej zobowiązanego rodzica i uprawnionego dziecka. Przy ocenie zakresu obowiązku alimentacyjnego należy brać bowiem pod uwagę także usprawiedliwione potrzeby własne zobowiązanego (orzeczenie SN z 28 listopada 1975 r., III CRN 330/75, LexPolonica nr 316360).

W zakresie zarzutu wyzbycia się przez pozwanego cennego składnika majątkowego skarżąca zupełnie pomija, że treść art. 136 kro w zakresie skutków objętych dyspozycją tego przepisu dotyczy rozporządzenia dokonanego bez ważnego powodu. Natomiast pozwany wyzbył się ciążnika w sytuacji usprawiedliwionej jego własnymi potrzebami i dlatego nie ma podstaw do uwzględnienia tej sytuacji na jego niekorzyść przy ustalaniu zakresu obciążających go świadczeń alimentacyjnych.

Na marginesie zauważyć również trzeba, iż matka powódki dysponuje realnie wyższymi dochodami od pozwanego, a zatem posiadając lepszą niż drugi z rodziców sytuację materialną winna w większym zakresie partycypować w kosztach utrzymania córki, tym bardziej, iż z uwagi na jej wiek matka nie realizuje już swojego obowiązku alimentacyjnego wyłącznie poprzez sprawowanie pieczy i opieki nad uprawnioną.

Reasumując - Sąd I instancji prawidłowo przyjął, iż analiza materiału dowodowego nie daje przesłanek do podwyższenia alimentów, bowiem pozwany nie jest w stanie alimentować córkę powyżej kwoty 200 zł bez nadmiernego dla siebie uszczerbku.

Z tych względów bezzasadna apelacja powódki z mocy art. 385 podlegała oddaleniu.